

# Adam Lepa

---

## Logosfera a ład medialny

---

Łódzkie Studia Teologiczne 16, 139-149

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP ADAM LEPA  
Łódź

## LOGOSFERA A ŁAD MEDIALNY

### WPROWADZENIE

Zagadnienie ładu medialnego nie doczekało się w Polsce wnikliwych publikacji i szerzej zakrojonych badań. Hasła „ład medialny” nie ma w żadnym z wydawnictw encyklopedycznych<sup>1</sup>. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że dziś ład ten stał się czynnikiem, wywierającym znaczny wpływ na przebieg takich działań, jak zapewnienie mediom pełnego rozwoju, zwiększenie pozytywnych oddziaływań ze strony prasy, radia, telewizji i Internetu na ich odbiorców, aktywny udział w tworzeniu społeczeństwa informacji, czy zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa.

Jest znamienne, że autorów piszących o świecie mediów bardziej interesuje chaos medialny niż ład<sup>2</sup>.

W artykule podejmuje się refleksję nad funkcją, jaką może spełniać logosfera w budowaniu stabilnego ładu medialnego w państwie, a tym samym w środowiskach podstawowych (w rodzinie, szkole i w samych mediach).

Tekst niniejszy składa się z dwóch części. Pierwsza przybliży istotę ładu medialnego i zasady jego funkcjonowania, druga zaś przedstawia logosferę jako ważny czynnik w procesie budowania tego ładu.

Artykuł może być przyczynkiem do podjęcia badań nad ładem medialnym funkcjonującym w następstwie wykorzystania logosfery zorganizowanej. Podjęty problem wymaga pogłębionej refleksji i dalszych poszukiwań.

---

<sup>1</sup> Zob. np. *Popularna encyklopedia mediów*, red. J. Skrzypczak, Poznań 1999; *Media. Leksykon PWN*, red. E. Banaszkiewicz-Zygmunt, Warszawa 2000; *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, tłum. z ang., Warszawa 2004; *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004.

<sup>2</sup> M.M. Czarniecki, *Media – chaos – etyka*, „Zeszyty Społeczne”, 2003, nr 11, s. 113–121; A. Lepa, *Ład medialny a społeczeństwo informacji*, w: *Kultura – Media – Społeczeństwo*, red. D. Wadowski, Lublin 2007, s. 275–290.

## I. ISTOTA I ZASADY FUNKCJONOWANIA ŁADU MEDIALNEGO

1. Ład medialny określić można jako stałą równowagę w podstawowych sektorach funkcjonowania mediów, umożliwiającą jednostce dostęp do informacji powszechnej i prawdziwej, a obywatelom budowę więzi komunikacyjnych. „Równowaga” oznacza w definicji stan optymalny w obrębie tych sektorów, które składają się na całokształt funkcjonowania mediów. Jest ona następstwem działania celowego i zorganizowanego, wykluczającego przypadkowość i ambiwalencję. Tego rodzaju równowaga chroni użytkowników mediów i całe społeczeństwo przed rozwiązaniami szkodliwymi takimi, jak: niesprawiedliwy podział mediów w państwie, ograniczenie wolności słowa i niezależności mediów, niedemokratyczny system ich funkcjonowania, ignorowanie wartości podstawowych, nadmierne wpływy obcego kapitału itp.

Zgodnie z definicją, ład medialny zapewnia jednostce dostęp do informacji „powszechnej”, a więc do najszerzej pojętej informacji. Wyłączona jest zatem informacja zastrzeżona ze względu na dobro wspólne (np. prowadzone śledztwo), bezpieczeństwo państwa (tajemnica państwowa) czy osobiste dobro jednostki (prawo do prywatności). Powszechność informacji oznacza również, że obejmuje się nią nie tylko teraźniejszość, lecz również czasy minione, wpisane w bieg dziejów narodu, państwa i świata.

Z kolei informacja „prawdziwa” wyklucza negatywny stosunek jej treści do prawdy. Zasada ta odnosi się zarówno do emitowanych słów, jak i obrazów<sup>3</sup>.

Ład medialny umożliwia „budowę więzi komunikacyjnych”. Oznacza to, że nie ogranicza się on do sfery informacji, lecz poprzez swoje funkcjonowanie może się przyczynić do zbudowania „społeczeństwa komunikacji”, które stanowi formę doskonalszą od „społeczeństwa informacji”<sup>4</sup>.

Poszczególne składniki ładu medialnego działają na zasadzie naczyń połączonych. Dlatego podkreśla się, że o międzynarodowym ładzie medialnym będzie współdecydował ład medialny w poszczególnych krajach<sup>5</sup>.

Wspomniane w definicji „podstawowe sektory funkcjonowania mediów” to te pola ich działalności, które decydująco wpływają na realizowane przez media cele i zadania, a tym samym zapewniają jednostce prawidłowy kontakt z nimi oraz działają na rzecz dobra wspólnego. W związku z tym wymienia się następujące sektory podstawowe, odnoszące się zarówno do struktury mediów w państwie, jak i do ich funkcjonowania: globalna struktura mediów, ustrojowe zasady ich funkcjonowania, ustawodawstwo w dziedzinie mediów, udział obcego kapita-

<sup>3</sup> Ph. Breton, *La parole manipulée*, Paris 2000; L. Gervereau, *Les images qui mentent*, Paris 2000; por. W. Chudy, *Kłamstwo jako korupcja antropologiczna*, „Ethos”, 1992, nr 1, s. 88–96.

<sup>4</sup> A. Mattelart, *Społeczeństwo informacji*, tłum. z franc. Kraków 2004.

<sup>5</sup> K. Jakubowicz, *O nowy ład międzynarodowy w dziedzinie komunikowania masowego: stanowiska i próby działania krajów rozwijających się*, „Przekazy i Opinie”, 1980, nr 1, s. 5–29; por. J. Żarnowski, *Społeczeństwa XX wieku*, Wrocław 1999.

łu w mediach, regulacje gwarantujące bezpieczeństwo państwa, ochrona obywateli przed negatywnym wpływem mediów.

2. Nawet pobieżna refleksja nad skutkami ładu medialnego prowadzi do wniosku, że jednym z nich jest jego pozytywny wpływ na funkcjonowanie mediów i na dalszy ich rozwój. Staje się on w stosunku do nich swoistym katalizatorem oddziałującym twórczo na świat mediów, a pośrednio na ich odbiorców.

Długotrwały deficyt ładu medialnego może doprowadzić do chaosu w mediach. Są autorzy, którzy twierdzą, że obecnie w Polsce można spotkać wyraźne symptomy chaosu medialnego<sup>6</sup>. W związku z tym należy podać jego definicję. Chaos medialny jest to brak równowagi w podstawowych sektorach funkcjonowania mediów, uniemożliwiający jednostce dostęp do informacji powszechnej i prawdziwej, a obywatelom budowę więzi komunikacyjnych. Jak widać, chaos medialny jest przeciwieństwem (antytezą) ładu medialnego. Jego skutki mogą być różne – nie tylko dla mediów i ich rozwoju, oraz dla ich odbiorców, lecz również dla całego społeczeństwa i dla państwa. Dają one znać o sobie w wymienionych sektorach funkcjonowania mediów. Temat ten czeka na pełne opracowanie. W tym miejscu należy odnotować jedynie niektóre symptomy chaosu medialnego w Polsce. Refleksja nad nimi powinna obudzić zainteresowanie ładem medialnym i skłonić do działań na rzecz jego zbudowania.

Jednym z symptomów chaosu medialnego w Polsce są następstwa niesprawiedliwego podziału mediów, które po 1989 r. odzyskano od jedynego wtedy dysponenta, którym była partia komunistyczna. Przykładem może być sposób likwidacji koncernu RSW Prasa – Książka – Ruch. Wskutek popełnionych wtedy błędów niemal cała spuścizna po RSW, nazywanej „imperium propagandy komunistycznej” stała się własnością ugrupowań liberalnych i lewicowych<sup>7</sup>. Sprawilo to, że w okresie po 1989 r., zdaniem autorów panuje w polskich mediach oligarchiczny model mediów, który charakteryzuje się monopolem orientacji liberalnej i lewicowej<sup>8</sup>. Jednym z jego przejawów jest niekorzystna koncentracja różnorodnych mediów będących w rękach dysponentów jednego ugrupowania politycznego (wydawnictwa, prasa, radio, telewizja i Internet). Odbija się to negatywnym wpływem na opinię publiczną, która otrzymuje tą drogą zniekształcony obraz rzeczywistości. Nieodległa historia dowiodła niezbicie, że monopolizacja mediów sprzyja działaniom manipulatorskim. Najbardziej cierpi na tym odbiorca mediów.

---

<sup>6</sup> M. Iłowiecki, *Mitologia mediów*, w: *Media a tradycja*, red. P. K. Kuty, Lublin 1998, s. 41–69; P. Pasonek, *Kapitał zagraniczny w polskich dziennikach*, „Zeszyt IEN”, 2000, nr 7, s. 129–139; M.M. Czarniecki, dz.cyt., s. 113 ns.

<sup>7</sup> Zob. np. A. Grajewski, *Bitwa o prasę. Krótki zarys likwidacji koncernu prasowego RSW*, „Więź”, 1992, nr 11, s. 43–60; J.M. Jackowski, *Bitwa o Polskę*, Warszawa 1993, s. 144–154; J. Marlewski, *Deformacje i zagrożenia transformacji mediów*, w: *Pięćciolecie transformacji mediów*, red. A. Słomkowska, Warszawa 1995, s. 29–31.

<sup>8</sup> Zob. np. W. Chudy, *Mass media w perspektywie prawdomówności i kłamstwa*, w: *Spoleczeństwo informatyczne: Szansa czy zagrożenie*, red. B. Chyrowicz, Lublin 2003, s. 71–101.

3. Symptodem wskazującym na chaos w funkcjonowaniu polskich mediów była sytuacja w telewizji publicznej, która po 1989 r. tak dalece odeszła od ustawowej misji, że stała się telewizją partyjną. Wskutek tego nie była zdolna wpływać inspirująco na rozwój kultury narodowej i nie wypełniała takich zadań, jak formacja historyczna obywateli czy wychowanie patriotyczne. Z kolei, zdeterminowana obowiązującą poprawnością polityczną i medialną, utraciła zdolność rzetelnego realizowania funkcji informacyjnej. Szkodę ponosił gorzej (czy tendencyjnie) informowany obywatel<sup>9</sup>. Należy tu jeszcze dodać, że, jak mówią wyniki przeprowadzonych sondaży, zwykły obywatel w Polsce nawet nie wie, co to są media publiczne. Same media zaś nie są zainteresowane w przekazywaniu informacji na ten temat. Tego rodzaju fakty są powszechnie tolerowane, ponieważ zachodzą w klimacie chaosu medialnego.

Sektorem, który nie stabilizuje ładu w Polsce, a nawet doprowadzić może do zachwiania równowagi w obrębie mediów (na polu informowania obywateli, kształtowania opinii publicznej, wpływania na hierarchię wartości społeczeństwa itp.), jest niezrównoważony udział obcego kapitału w mediach. Wyraża się to m.in. w kontrowersyjnej koncentracji mediów będących w rękach firm międzynarodowych<sup>10</sup>.

Szczególnie negatywny wpływ na tworzenie ładu medialnego wywiera sytuacja powstała z nałożenia się wymienionych wyżej błędów w transformacji mediów i napływu do Polski obcego kapitału. Należy wspomnieć, że już w 1995 r. 80 proc. tytułów wysokonakładowej prasy było w rękach kapitału zagranicznego. Z tego 90 proc. tytułów reprezentowało opcję ugrupowań liberalnych lub lewicowych. Zdaniem wielu autorów fakt ten stawia pod znakiem zapytania zarówno niezależność prasy i opinii publicznej, jak i respektowanie żywotnych interesów narodu i państwa<sup>11</sup>.

4. Z refleksji nad ładem medialnym w państwie należy wnioskować, że jest on podstawą w zbudowaniu takiego społeczeństwa informacji, które przerodzi się w społeczeństwo komunikacji<sup>12</sup>. Perspektywa ta każe spojrzeć z uwagą na logosferę, która dysponuje w tym zakresie dużym potencjałem. Będzie o tym mowa w drugiej części artykułu. W tym miejscu należy podkreślić, że procesy zmierzające

---

<sup>9</sup> Zob. np. A. Lepa, *Telewizja dla Kiepskich. Polska telewizja publiczna zagubiła swoją misję*, „Życie” z 19 X 2000; tenże, *Telewizja publiczna – jaka?*, „Rzeczpospolita” z 9 VIII 2002. Por. T. Mielczarek, *Telewizja Polska S.A. w latach 1994–1996*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1996, nr 3–4, s. 3–4, s. 58–72.

<sup>10</sup> K. Doktorowicz, *Koncentracja mediów – aspekt zagraniczny*, „Studia Medioznawcze”, 2002, nr 5, s. 52–60; por. B. Golka, *Kapitał zagraniczny w polskich mediach*, w: *Dylematy transformacji prasy polskiej (1989–1993)*, red. A. Słomkowska, Warszawa 1994, s. 39–43; P. Pasionek, dz.cyt., s. 129–139.

<sup>11</sup> Por. np. J. Marlewski, dz.cyt., s. 30–31.

<sup>12</sup> J. Lazar, *La science de la communication*, Paris 1992; D. Bounoux, *La communication contre l'information*, Paris 1997; R. Revérent, J.N. Moreau, *Les médias et la communication de crise*, Paris 1997; J. Hartley, *Communication, Cultural and Media Studies*, New York 2005.

do mundializacji informacji sprawią, iż społeczeństwo informacji (komunikacji) stanie się znaczącym wyzwaniem pod adresem konsumentów mediów i kultury masowej<sup>13</sup>. Społeczeństwo informacji określa się jako społeczeństwo, w którym każdy człowiek ma sprawiedliwy dostęp do informacji niezbędnej w kształtowaniu własnej osobowości i w doskonaleniu zawodowym<sup>14</sup>. Dziś cały świat zmierza do zbudowania takiego społeczeństwa, dlatego refleksja nad ładem medialnym i czynnikami, które mogą się przyczynić do jego stworzenia jest obecnie aktualna i bardzo potrzebna.

Istnieje powszechna opinia, że podstawę każdego ładu, również medialnego, stanowi ład moralny<sup>15</sup>. Istotną rolę spełniają tu poziom etyczny decydentów mediów i szeregowych dziennikarzy, respektowanie wartości moralnych w funkcjonowaniu mediów, rzetelne realizowanie zasady wolności i niezależności ludzi mediów, kierowanie się prawdą w warsztacie dziennikarskim itp. Nakłada to szczególne zadania na autorów piszących na temat etyki społecznej, teologii mediów, wychowania do odbioru środków masowego komunikowania itp.

Z dotychczasowych refleksji wynika, że ład medialny jest podstawą w budowaniu społeczeństwa informacji. Ponadto, ład ten służy zarówno społeczeństwu, jak i jednostce. Zakłócenia w jego funkcjonowaniu negatywnie oddziałują na media i, co za tym idzie, utrudniają ich prawidłowy odbiór.

## II. FUNKCJA LOGOSFERY W TWORZENIU ŁADU MEDIALNEGO

Wnikliwa refleksja nad logosferą prowadzi do wniosku, że jest ona najbardziej dynamicznym i aktywizującym środowiskiem człowieka. Dlatego należy sformułować tezę, że logosfera wykazuje duże możliwości w budowaniu przez człowieka ładu medialnego. W związku z tym, w obecnej części artykułu ma miejsce prezentacja logosfery jako środowiska słowa, ze szczególnym podkreśleniem składników, które powinny być wykorzystane w budowaniu ładu medialnego. Następnie omówione będą te działania, które w ramach logosfery człowiek mógłby podjąć z myślą o budowaniu tego ładu.

1. W etymologii słowa „logosfera” wyróżnia się dwa słowa pochodzenia greckiego: *λόγος* – słowo i *σφαῖρα* – kula, środowisko. Logosfera oznacza więc środowisko słowa.

<sup>13</sup> Ph. Breton, S. Proulx, *L'explosion de la communication à l'aube du XX<sup>e</sup> siècle*, Paris 2002; por. A. Mattelart, *La mondialisation de la communication*, Paris 1996.

<sup>14</sup> F. Garibaldi, M. Bologami, *La società dell'informazione*, Roma 1996; E. Neuen, *Une société de communication?*, Paris 1997.

<sup>15</sup> Zob. np. T. Żeleźnik, *Ład moralny u podstaw pokoju społecznego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Społeczeństwo”, 2003, nr 5, s. 593–600; por. K.O. Apel, *Etica della comunicazione*, Milano 1992; C.G. Christians i in., *Media Ethics*, New York 1998; J. Mariański, *Ład społeczny i moralny*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007, s. 380–384.

Logosfera może być rozumiana w sensie szerokim i ścisłym. W szerokim sensie logosfera oznacza całą warstwę słowa w środowisku konkretnego człowieka (czy grupy ludzi), tzn. w jego domu, miejscu pracy, na uczelni, w klubie itp. Może też oznaczać warstwę słowa w konkretnym typie środowiska. Mówi się wtedy o logosferze rodziny, szkoły, parafii, szpitala, czy domu dziecka. W sensie najbardziej ogólnym mówi się o „logosferze współczesnego człowieka” czy „logosferze mediów”. W tego typu logosferze jednostka nie podejmuje żadnych wysiłków, aby ją np. modyfikować, udoskonalać czy odrzucić. W środowiskach tych dominuje spontaniczność, a nawet żywiołowość, które są zaprzeczeniem działania planowego i zorganizowanego.

Nas interesuje logosfera w ścisłym znaczeniu. Określa się ją jako specyficzne środowisko społeczne, w którym słowo oddziałuje na człowieka w sposób szczególny i traktowane jest przez niego na zasadzie swoistego prymatu zarówno w jego środowisku, jak i w relacjach międzyludzkich<sup>16</sup>. Z definicji wynika, że słowo jest głównym narzędziem pozwalającym stworzyć zorganizowane środowisko logosfery. Przy czym zajmuje ono pozycję uprzywilejowaną w życiu człowieka, ponieważ w hierarchii składników stawiane jest przezeń na pierwszym miejscu, wyprzedzając obraz, dźwięk, a nawet muzykę i ciszę.

Zgodnie ze znaną prawidłowością, że takie jest funkcjonowanie, jaka struktura, należy przybliżyć najpierw składniki dynamiczne logosfery. One bowiem w przeciwieństwie do składników statycznych wywierają najbardziej widoczny wpływ na człowieka, będącego zawsze w centrum każdej logosfery. Najczęściej wymienia się sześć składników dynamicznych. Są to: lektura osobista i wspólna, żywe słowo w dialogu z drugim człowiekiem, bezpośrednie spotkania z mistrzami słowa (poloniści, aktorzy, kaznodzieje, dziennikarze itp.), słowo odbierane z mediów (recytowana poezja, słuchowisko, serwisy informacyjne, wykłady i konferencje itp.), modlitwa – prywatna i wspólna, cisza (podejmowana spontanicznie i w następstwie wspólnej decyzji).

Funkcję uzupełniającą wobec składników dynamicznych spełniają składniki statyczne. W logosferze rodziny wymienia się takie składniki statyczne, jak biblioteka domowa, taśmoteka z nagraniem poezji i prozą, czy prasa – bieżąca i dawna (w oprawionych rocznikach), zbiory folderów i ulotek itp.

Gdy logosfera jest środowiskiem zorganizowanym przez jego uczestników, ułatwia jednostce osiągnięcie czterech najważniejszych celów: 1) ochronę środowiska przed skutkami dominacji obrazu i marginalizacją słowa, 2) zaktywizowanie środowiska poprzez dialog międzyludzki, 3) dowartościowanie twórczej ciszy, 4) budowanie wspólnoty. Cele te wynikają z natury logosfery, dlatego są pierwszorzędne i najważniejsze<sup>17</sup>. Inne pożytki, jakie może uzyskać jednostka dzięki

<sup>16</sup> Por. A. Lepa, *Logosfera a więzi społeczne*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2006, nr 15, s. 147–154; por. A. Zwoliński, *Słowo w relacjach społecznych*, Kraków 2003.

<sup>17</sup> A. Lepa, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2006, s. 147 ns.

logosferze, to np. pogłębienie kultury słowa, łatwość prowadzenia dialogu, udoskonalenie sztuki czytania i pisania, zamiłowanie do czytania książek. Jednakże w refleksji nad rolą logosfery w budowaniu ładu medialnego szczególnie ważne są jej właściwości. Są trzy właściwości podstawowe: prymat słowa, dialogiczność oraz charakter środowiskowy. W ich omówieniu dokonane będą odniesienia do ładu medialnego, aby wskazać miejsce i funkcję logosfery w jego budowaniu.

2. Najbardziej specyficzną właściwością logosfery jest panujący w niej *p r y m a t s ł o w a*. Oznacza to, że osoby, które ją tworzą, nie tylko doceniają wagę słowa w swoim życiu, w kulturze człowieka i w stosunkach międzyludzkich, lecz stawiają je na pierwszym miejscu, tzn. praktycznie w hierarchii składników środowiska zawsze znajduje się ono przed obrazem (media ikoniczne), muzyką, różnymi formami relaksu i zabawy itp. W ich oczach uzyskuje ono w środowisku najważniejszą rangę. Sytuacja taka nie pojawia się przypadkowo, lecz jest następstwem odpowiednich działań ze strony uczestników środowiska słowa. Wtedy też osobom tworzącym logosferę towarzyszy świadomość, że budowanie jej jest potrzebne w ich rozwoju umysłowym oraz w pracy nad kulturą osobistą. To z kolei rodzi przekonanie o niezbędności logosfery w życiu człowieka.

Refleksja nad prymatem słowa w zorganizowanej logosferze prowadzi do wniosku, że jest on czynnikiem porządkującym środowisko człowieka<sup>18</sup>.

Wysoka ocena słowa sprawia, że u człowieka przebywającego w takim środowisku występuje dbałość o dokładne i precyzyjne wyrażanie swoich myśli. W parze z tym idzie troska o piękno wypowiedzi (wymowa, styl, unikanie wulgaryzmów), jak również stały wysiłek, aby partner rozmowy w sposób właściwy rozumiał kierowane do niego treści. To wszystko wymaga dużej dyscypliny z jego strony. Dlatego należy postawić tezę, że człowiek będący aktywnym uczestnikiem zorganizowanej przez siebie logosfery nie tylko nie zaakceptuje chaosu w mediach, lecz pójdzie dalej i podejmie odpowiednie kroki, aby wraz z innymi budować ład medialny w środowiskach, w których przebywa (rodzina, uczelnia, klub, miejsce pracy i miejsce wypoczynku itp.).

Ponadto, prymat słowa sprawia, że jednostka oddaje się lekturze tekstów ambitnych – zarówno z kręgu literatury pięknej, jak i z publicystyki. W związku z tym może ona poznawać stanowisko licznych autorów na temat funkcjonowania mediów, również tych, którzy żywią do nich stosunek krytyczny. To wszystko pozwala jednostce uwrażliwić się na liczne postaci frazeologii politycznej czy ideologicznej, aby właściwie odczytywać zawarte w niej przekłamania i podteksty oraz dostrzegać wielorakie pułapki (demagogia, żonglowanie iluzją, wyszukane techniki manipulacji itp.).

---

<sup>18</sup> Por. T. Paszkowska, *Integrująca rola słowa*, Lublin 2000; Ph. Breton, *Éloge de la parole*, Paris 2003.



Należy dodać, że prymat słowa spełni wiązane z nim oczekiwania, jeżeli daleki będzie od jakichkolwiek odchyleń jak np. dominacja słowa czy chorobliwe gadulstwo.

3. Słowo jest podstawą i narzędziem dialogu. Nic dziwnego więc, że prymat słowa prowadzi do dialogu, dzięki czemu jedną z podstawowych właściwości logosfery jest jej *d i a l o g i c z n o ś ć*.

Dialog ma to do siebie, że uczestniczące w nim osoby prowadzi do wzajemnego zrozumienia poglądów, postaw i motywów, a przede wszystkim do pogłębienia prawdy o sprawach ważnych i podstawowych<sup>19</sup>. W związku z tym obecnie dostrzeżę się rosnące wołanie o dialog, adresowane przede wszystkim do przedstawicieli szkoły i innych instytucji odpowiedzialnych za dydaktykę i wychowanie. Dlatego dostrzeżę się rangę dialogiczności w działaniach Kościoła, w którym dialog jest podstawowym środkiem regulującym relacje tej instytucji ze światem<sup>20</sup>.

W obrębie logosfery występują różne formy dialogu, takie, jak konwersacja, dyskusja, czy rozmowa przelotna i okazjonalna. Liczącym się elementem, który występuje w każdej z tych form jest narracja. Podkreśla się, że ona nie tylko oznacza opowiadanie o czymś, ale też jest specyficzną postacią odtwarzania rzeczywistości, a nawet środkiem prowadzącym do jej zrozumienia<sup>21</sup>. Rolę narracji widać najwyraźniej w logosferze rodziny, gdzie w sposób szczególny staje się ona skutecznym narzędziem w procesie kształtowania tożsamości. Ma to miejsce zwłaszcza w rodzinach wielopokoleniowych, gdzie relacje z terażniejszości przeplatane są wspomnieniami nawet z zamierzchłej przeszłości.

Dialog jest dobrą szkołą głębszego poznawania zaistniałych faktów i sytuacji. Uczy sztuki dyskursu, również z przedstawicielami środków masowego komunikowania. Pozwala stosować skuteczną argumentację i skłania do postawy kompromisu. Właśnie dzięki żywemu i twórczemu dialogowi jednostka jest w stanie nie tylko dostrzec brak ładu w sferze mediów ale również gotowa jest podjąć pewne zabiegi zmierzające do jego stworzenia, reaktywowania lub korekty.

4. *C h a r a k t e r   ś r o d o w i s k o w y* logosfery jest właściwością korelatywną w stosunku do dwóch pozostałych – prymatu słowa i dialogiczności. Właściwość ta jest szczególnie ważna w funkcjonowaniu logosfery z dwóch racji: 1) potęguje skuteczność prymatu słowa i dialogiczności, 2) ułatwia powstawanie logosfery zorganizowanej.

<sup>19</sup> R.L. Howe, *Il miracolo del dialogo*, Roma 1996, s. 11–25; J.M. Cotteret, *La magie du discours*, Paris 2000, s. 119–140.

<sup>20</sup> F.F. Plude, *Interactive Communication in the Church*, w: *The Church and Communication*, red. P. Granfield, Kansas City 1994, s. 179–195; A. Lepa, *Dialog Kościoła – dar i doświadczenie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie”, 2000, nr 4, s. 261–269.

<sup>21</sup> C. Kerbrat-Orecchioni, *La conversation*, Paris 1996, s. 41–66; J. Trzebiński, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, Gdańsk 2002, s. 17–42; J. Gumpertz, *Engager la conversation*, Paris 2005.

Analogicznie do środowiska wychowawczego i pedagogicznego należy różnic logosferę spontaniczną i zorganizowaną. Pierwsza z nich, ponieważ zbudowana jest na spontanicznym wręcz i okazjonalnym działaniu uczestników, nie pomaga w podejmowaniu przedsięwzięć, o których mówiono wyżej. A zatem walory logosfery, również w odniesieniu do zjawiska ładu medialnego uzależnione są zawsze od stopnia jej organizacji jako środowiska.

Ponadto zorganizowane środowisko słowa (logosfera) dlatego wywiera duży wpływ na jednostkę, ponieważ z natury swojej odznacza się skutecznym oddziaływaniem. Wszak każdy składnik tego środowiska oddziałuje na człowieka zawsze w identyczny sposób i przez długi okres czasu. Działanie takie przyrównuje się do przysłowiowej kropli wody, która, dzięki temu, że upada długi czas i w to samo miejsce, zdolna jest wyźłobić ślad nawet w twardej skale.

Człowiek w różny sposób reaguje na wpływy swojego środowiska, co wyraża się w jednej z trzech postaw. Są to postawy: bierna, obronna i czynna<sup>22</sup>. Logosfera zorganizowana sprzyja zawsze realizowaniu postawy czynnej. Dlatego zdolna jest zaktywizować jednostkę w dziedzinie funkcjonowania mediów. To z kolei otwiera ją nie tylko na problemy własnego środowiska, lecz również inspirowanie do globalnego spojrzenia na sprawy wspólne i interesujące całe społeczeństwo. Dzięki postawie czynnej, realizowanej w klimacie logosfery, jednostka nie przeoczy chaosu medialnego w społeczeństwie i podejmie wysiłki, aby uzupełnić istniejące braki i zmobilizować siebie i innych do budowania trwałego ładu w mediach.

Właściwości logosfery zorganizowanej pozwalają oczekiwać, że osoby uczestniczące w niej są zdolne do przeprowadzenia ważnych inicjatyw. Oto niektóre z tych cech.

- Stałość działania, która wyklucza w funkcjonowaniu logosfery dorywczość i okazjonalność. Wszak w dzieło budowy logosfery zaangażowane są wszystkie osoby, które współtworzą środowisko.

- Solidarność osób z logosfery we wspólnym budowaniu środowiska zorganizowanego (w realizowaniu kolejnych projektów, w pokonywaniu trudności itp.).

- Konsekwencja w stosowaniu logosfery jako środka wychowawczego w całej pedagogii (rodziny, szkoły, internatu itp.), a w szczególności w wychowywaniu do mediów.

- Dbłość o niepopelnianie błędów wychowawczych i konsekwentne stosowanie autokorekty w działaniach prowadzących do zorganizowanego środowiska słowa.

- Wytrwałość w zdobywaniu wiedzy na temat funkcjonowania mediów, mająca swoje źródło w permanentnej konfrontacji z nimi tych osób, które uczestniczą w środowisku słowa.

---

<sup>22</sup> R. Thomas, D. Alaphilippe, *Les attitudes*, Paris 1993.

Dodać należy, że środowisko ma to do siebie, iż oddziałuje swoimi składnikami na całą osobę, która w nim uczestniczy. Ponadto, jak już wcześniej nadmieniono, jego poszczególne elementy wpływają na człowieka stale i z odpowiednią regularnością<sup>23</sup>. Sprawia to, że w następstwie tych oddziaływań powstają trwałe nawyki, dzięki którym jednostka zdolna jest oprzeć się wpływom innych środowisk. Właśnie dlatego dobrze zorganizowana logosfera chroni skutecznie swoich uczestników przed uzależnieniem się od mediów.

#### PODSUMOWANIE

W artykule rozpatrzono relację, jaka istnieje między logosferą zorganizowaną a ładem medialnym. Przede wszystkim zwrócono uwagę na wielkie możliwości, jakimi ona dysponuje w odniesieniu do świata mediów w ogóle, a w szczególności do ładu medialnego. Podkreślono, że dla odbiorców prasy, radia i telewizji nie jest sprawą obojętną fakt, iż w mediach panuje ład albo chaos. Skutki tego drugiego oddziałują negatywnie nie tylko na prawidłowy rozwój mediów, lecz również na sposób ich odbioru, a pośrednio – na edukację medialną. Dlatego podkreślą się związek przyczynowy między chaosem medialnym a zwiększoną łatwością w odbiorze informacji na temat funkcjonujących ideologii i doktryn politycznych<sup>24</sup>. Przyjmuje się je bez zastrzeżeń.

W tym miejscu należy jeszcze podkreślić, że zorganizowana logosfera jest tym środowiskiem, które zdolne jest przygotować osoby uczestniczące w nim do aktywnego ustosunkowania się wobec mediów. Jest to bowiem najbardziej dynamiczne i twórcze środowisko, jakie dziś człowiek jest zdolny zbudować w relacji do środków masowego komunikowania. Oto ważniejsze funkcje zorganizowanej logosfery, które mogą mieć wyraźne odniesienie do ładu w mediach.

- Uwrażliwia osoby ze swojego środowiska na groźbę chaosu medialnego i jego skutki. Jest to widoczne najwyraźniej w logosferze rodziny i szkoły.

- Strzeże równowagi między odbiorem mediów drukowanych a odbiorem mediów elektronicznych. Pozwala docenić walory tych pierwszych i unikać zarówno dominacji obrazu, jak i marginalizacji słowa.

- Chroni przed uzależnieniem się jednostki od mediów, co jest przede wszystkim następstwem prymatu mediów drukowanych.

- Permanentnie aktywizuje środowisko, szczególnie przez stałe funkcjonowanie dialogu i narracji oraz podejmowanie systematycznej i ambitnej literatury. Pozwala to dostrzec panujący w mediach chaos i uchronić się przed nim.

---

<sup>23</sup> R. Zaniewski, *Les théories des milieux et la pédagogie mésologique*, Tournai 1952; *Wychowanie i środowisko*, red. B. Passini, T. Pilch, Warszawa 1979.

<sup>24</sup> Zob. np. H. Przybylski, *Media jako źródło nowych doktryn i ruchów politycznych*, „Zeszyty Społeczne”, 2004, nr 12, s. 109–129; A. Mamcarz-Plisiecki, *Media w służbie ideologii*, „Cywilizacja”, 2006, nr 19, s. 102–120.

- Pobudza do aktywnej twórczości. Dlatego stan chaosu w mediach kojarzy się jednostce z inercją, stagnacją i szkodliwą pasywnością. Podobnie jak każdy chaos, który człowiek odrzuca i lęka się jego konsekwencji.

- Promuje ciszę i jej walory, dzięki czemu z pozycji środowiska słowa chaos medialny staje się bardziej widoczny w życiu jednostki i społeczeństwa.

Podjęty w artykule problem jedynie dotyka rozległego zagadnienia ładu medialnego oraz twórczych relacji, jakie mogą zaistnieć w stosunku do niego ze strony logosfery. Przedstawione tezy mogłyby być zweryfikowane przez badania, które jako pilne, powinno się przeprowadzić.

Z podjętych refleksji wynika, że problematyka ładu medialnego w Polsce nie jest znana ogółowi społeczeństwa. Wymaga to podjęcia pewnych działań, które przybliżą te zagadnienia odbiorcom mediów, w szczególności zaś zachęcą naukowców i publicystów do prac nad nimi oraz do ich szerszego upowszechnienia. Należy wyrazić nadzieję, że opracowanie niniejsze posłuży jako inspiracja do pogłębionych refleksji i szerzej zakrojonych badań.

## LOGOSPHERE AND ORDER IN MEDIA

### Summary

This paper deals with the issue of order in media with reference to logosphere, which is the environment of the word. The problem is not tackled in the literature on the subject as it is more concerned with chaos in media. Order in the media in a given country is a crucial factor in their functioning and development as well as in the reception of the content of what they communicate.

The first part of the paper discusses the essence of order in media and the principles of its functioning, whereas the second part presents logosphere as a significant element in the process of formation of such order. It is emphasised that an organised logosphere is the most dynamic and stimulating environment of a human being. Basic properties of an organised logosphere (primacy of the word, dialogicity, environmental nature) enable it to sensitize a person to the phenomenon of order in media and help them protect themselves from addiction to media. It also contributes to the creation of a society of communication. As a result, it seems necessary to conduct research on the role of logosphere in the construction of order in media, both within a family and in a country.

**Słowa kluczowe:** logosfera, ład medialny, chaos medialny, społeczeństwo komunikacji